

W Bukareszcie opublikowano komunikat o wizycie oficjalnej w Rumunii premiera i ministra spraw zagranicznych Daniela Jensa Otto Kraga. Podczas pobytu w Rumunii został on przyjęty przez sekretarza generalnego KC RPK, N. Ceausescu. Podczas rozmowy dokonano o-wocnej wymiany poglądów w sprawie rozwoju stosunków rumuńsko-łuskich i niektórych aktualnych problemów między-narodowych.

Amerykańskie władze są-

dowe kontynuują śledztwo w sprawie zamordowania b. przy-wódcy gazdostwa USA Rockwella. Jak wiadomo, aresztowano jego zabójcę, Johna Patlera, również członka partii neohiper-rowskiej w USA. W czasie przesłuchania Patlera w dniu 31 sierpnia w Arlington sędzia Embrey określił winowajcę jako potencjalnego mordercę ze skłonnościami paranoika.

Ambasador jugosłowiański w Londynie Ivo Sarajec przy-jęty został w piątek rano przez

SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPEZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

premiera Wielkiej Brytanii Wil-sona, któremu wręczył list mar-szałka Tito, w sprawie politycz-nego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Podobne listy wręczone już zostały w Moskwie, Waszyngto-nie, Paryżu jak i sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi.

Rząd rodujski ogłosił ko-munikat na temat walk z par-tyzantami afrykańskimi, jakie od około 3 tygodni rozgrywa-ją się w rejonie wodospadów Wik-torii. Według tego komunikatu, siły rodujskie nie poniosły żadnych strat, natomiast co naj-mniej 24 powstańców zostało za-

bitych, a pewna ilość dostała się do niewoli. W walkach ze strony rodujskiej uczestniczy-ły samoloty i helikoptery.

Jak donoszą z Sajgonu na terenie Wietnamu południowego partyzanci zaatakowali dzisiaj we wczesnych godzinach poran-nych amerykańską bazę w po-bliżu miejscowości Phu Bai. Zo-stała ona ostrzelana z moździer-zy. Czterech „marines” zginę-ło, a 41 odniosło rany.

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje zbrodnicze naloty

na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Wczoraj przedmio-tem ataków były rejon Hanoi i Hajfongu.

W Szwecji trwają przygo-towania do wprowadzenia w dniu 3 września prawostronnego ruchu kołowego.

Trybunał wojskowy w Sa-lonikach skazał 7 osób oskar-żonych o „usiłowanie obalenia reżimu” oraz kolportowania za-kazanych materiałów” na kary od 2 lat więzienia do doży-wicia.

Wydanie A

Cena 50 gr

Sobota, 2 września 1967 r.
Rok XXII Nr 207 (6415)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Szczyt arabski zakończył obrady

- Nieugięte stanowisko wobec Izraela
- Złagodzenie embarga na dostawy ropy?

Z całym ceremoniałem for-malnym zakończył się w piątek po południu w gmachu parlamentu sudańskiego arabski szczyt – konferencja arabskich królów i prezydentów poświęcona podstawowym proble-mom, które wywołała w świecie arabskim agresja izra-eleńska.

Według pierwszych donie-sień agencji, opierają-cych się przeważnie na komu-nikatach rozgłosni kairskiej, konferencja szefów państw a-

rabskich przyjęła rezolucję, której punkty są następujące: – Kraje arabskie postanawiają scalić swą działalność polityczną i dyplomatyczną w kierunku likwidacji następstw agresji Izraela oraz uzyskania wycofania wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych od 5 czerwca 1967 r. W działal-ności swej kraje arabskie będą się opierać na dotychczas-owych zasadach: nieuznawa-nia Izraela, odmowy rokowań z tym państwem i obrony praw mieszkańców Palestyny do powrotu do swego kraju.

– Konferencja chartumska potwierdza zasady jedności działania krajów arabskich oraz udział ich w pakcie so-lidarności, podpisanym w Ca-sablance podczas trzeciego szczytu arabskiego. Potwier-

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Zmarł Ilja Erenburg

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem komunikują, że w dniu 31 sierpnia po dłu-gotrwałej chorobie zmarł w 77 roku życia Ilja Erenburg, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, wybitny radziecki pisarz i działacz społeczny, laureat Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „za utrwa-lenie pokoju między narodami”, dwukrotny laureat Nagrody Państwowej ZSRR.

Jak poinformowano w Za-rządzie Związku Pisarzy Ra-dzieckich, trumna ze zwłoka-mi Ilji Erenburga zostanie wystawiona w dniu 4 wrze-snia w Centralnym Domu Li-teratów w Moskwie. Pogrzeb zmarłego pisarza odbędzie się w tym samym dniu.

Amerykański dyplomata wydany z ZSRR

Ministerstwo Spraw Zagra-nicznych ZSRR zażądało w piątek, aby pierwszy sekretarz ambasady USA w Moskwie, Richard Chapman, w związku z działalnością nie dającą się pogodzić ze statusem dypl-o-matycznym, opuścił granice Związku Radzieckiego oraz a-nulowało wizę wjazdową do ZSRR, wydaną uprzednio, attache ambasady USA, Brice Meekerowi.

Naród bohaterów

Kiedy 2 września 1945 ro-ku ogłoszono w Hanoi De-klarację Niepodległości De-mokratycznej Republiki Wietnamu, nikt nie mógł przewidzieć, jak wielkich po-święceń i mobilizacji sił wymagać będzie walka na-rodu wietnamskiego o zachowanie niepodległego bytu i jak długą będzie trwała. Nikt nie przypuszczał, że pokolenie dorastające w la-tach drugiej wojny światowej, już wkrótce po zakoń-czeniu działań będzie musia-ło chwycić za broń i nie złożyć jej przez przeszło dwa dziesiąta lat – z krótkimi tylko okresami wytchnie-nia. Tym większe oburzenie wywołuje w świecie agresja amerykańska, wymierzona przeciw narodowi, który nie dawno uzyskał niepodle-głość po dziesiątkach lat kolonialnej niewoli, przeciw

państwu, które po zakoń-czeniu 8-letniej wojny z fran-cuskim korpusem ekspedy-cyjnym, w 1954 roku sianę-ło wreszcie na własnych no-gach i zaczęło tworzyć fun-damenty nowoczesnej gospo-darki.

Stany Zjednoczone wyda-ją ponad dwa miliardy dola-rów miesięcznie na wojnę w Wietnamie. Pod naciskiem generała Westmorelanda, prezydent Johnson wyraził zgodę na wysłanie do Indo-chin około 50 tysięcy no-wych żołnierzy, jakkolwiek sekretarz obrony McNamara domagał się wysłania tylko 30 tysięcy. Z każdym dniem rząd Stanów Zjednoczonych coraz bardziej pograża się w wietnamska „studnie bez dna”, jak nazywa prasa amerykańska agresję w Wiet-namie i każdy dzień przy-ko-

(A) Dalszy ciąg na str. 2



Depesza z Polski

Z okazji 22 rocznicy powsta-nia Demokratycznej Republiki Wietnamu Wł. Gomułka, E. Ocuab i J. Cyrankiewicz prze-stali na ręce Ho Chi Minha, Truong Chinha i Pflam Van Donga depeszę z najserdecz-niejszymi pozdrowieniami i ży-czeniami.

Depesza podkreśla, że oba nasze kraje łączą stosunki przyjaźni i braterską oparte na zasadach proletariackiego internacjonalizmu. Naród polski gorąco popiera sprawie-dliwą walkę narodu wietnam-skiego przeciwko brutalnej agresji imperializmu amery-kańskiego.

„Rząd i naród polski – czy-tamy m. in. w depeszy – do-magają się natychmiastowego i bezwarunkowego zaprzesta-nia pirackich bombardowań Demokratycznej Republiki Wiet-namu i w całej pełni popie-rają program pokojowego roz-wiązania problemu wietnam-skiego wysunięty przez rząd DRW.

Pragniemy zapewnić was, że tak jak i dotąd, Polska Rzecz-pospolita Ludowa wraz z in-nymi krajami socjalistycznymi będzie nadal udzielać DRW swego braterskiego poparcia i pomocy”.

Dzień Energetyka – pod hasłem: bliżej potrzeb odbiorców

Wczoraj w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki odby-ła się konferencja prasowa zwołana z okazji rozpoczynają-cych się w dniu dzisiejszym obchodów Dnia Energetyka. Na konferencji minister gór-nictwa i energetyki – mgr inż. J. Mitrega omówił aktu-alny stan i perspektywy roz-woju polskiej energetyki.

Podstawowym miernikiem, charakteryzującym stopień e-lektryfikacji kraju, jest ilość wyprodukowanej energii elek-trycznej przeliczana na 1 mieszkańca. Wskaźnik ten w naszym kraju wykazuje silną tendencję wzrostową. W roku 1950 produkowaliśmy – licząc na 1 mieszkańca, 356 kWh rocznie, w r. 1965 produkcja ta wzrosła prawie czterokrotnie, zaś pod koniec bieżącego pla-

nu pięcioletniego osiągnie ok. 1800 kWh. W porównaniu z innymi krajami – dynamika jest wprawdzie imponująca, ale sama wielkość wskaźnika już nas nie zadowala. Energia elektryczna – jak podkreślił minister Mitrega, stanowi i stanowić będzie w coraz więk-szym stopniu, artykuł pierw-szej potrzeby. Energetyce więc uważają za swój naczel-ny obowiązek nie tylko stały wzrost jej produkcji, lecz i stałe podnoszenie sprawności obsługi odbiorców oraz zapew-nienie im nieprzerwanego do-stawy energii elektrycznej i to „dobrej jakości”. Środkiem do tego celu, a zarazem mier-nikiem poprawy zaspokożenia rosnących potrzeb odbiorców

(Dalszy ciąg na str. 6)

Wielka antywoienna manifestacja społeczeństwa Śląska i Zagłębia

Odsłonięcie pomnika powstańców śląskich w Katowicach

1 września w rocznicę na-paści hord hitlerowskich na Polskę odbyła się w Katowic-ach wielka antywojenna ma-nifestacja społeczeństwa Śla-ska i Zagłębia. W obecności przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państw-owych, kilkusetosobowej de-legacji mieszkańców stolicy, odsłonięty został monumental-ny pomnik powstańców śla-skich – dar ludu Warszawy, dzieło artysty rzeźbiarza Gu-stawa Zemly i inż. arch. Woj-ciecha Zablockiego.

Manifestacja społeczeństwa woj. katowickiego zgromadziła ponad 150 tys. rzeszę miesz-kańców wszystkich miast i po-wiatów, górników, hutników, metalowców, tysiące ZMS-owców i harcerzy.

O godzinie 16 rozpoczęła się manifestacja. Na trybunie ho-norowej zajęli miejsca: Marian Spychalski, Edward G-e-rek, Mieczysław Moczar, Je-rzy Ziętek, Stanisław Kocio-łek.

Obok trybuny honorowej poczyty sztandarowe, zwarte szereg powstańców w zielo-nych mundurach i rogatywk-ach z niebieskimi otokami, kolumny żołnierzy WP, kom-batanci II wojny światowej.

Manifestację otworzył J. Zię-tek, który scharakteryzował bohaterstwo ludu śląskiego w walce o polskość swej ziemi, złożył podziękowanie ludności Warszawy za ufundowanie pom-nika, podkreślił znaczenie twórczej pracy mieszkańców woj. katowickiego dla rozwo-ju naszej ojczyzny.

Następnie przemówienie wy-głosił marszałek Polski Marian Spychalski. Podkreślił on że odsłonięty pomnik powstań-ców śląskich jest symbolem nieustępliwej walki z pruskim najeźdźcą, której ukoronowa-ł

(D) Dalszy ciąg na str. 2

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

„Jakże trudno kilkoma pociągami pióra zrobić portret człowieka, na któ-rą temat w samej tylko Francji napisano trzydzieści kilka książek, a nie określoną bliżej liczbę tomów za grani-cą. Jakże trudno nadać prawdziwy wyraz portretowi jednej z najbardziej kontro-wersyjnych i jednej z naj-bardziej malowniczych oso-bistości naszego wieku” – tak rozpoczęła swój szkic o prezydencie de Gaulle’u – w związku ze zbliżającą się jego wizyta w Polsce – pa-ryski korespondent prasy polskiej – Leszek Kołodziej-czyk.

W całej rzecze komuni-katów i informacji o poszu-kiwaniach Bormanna i Men-gelego przechodzą często a-e zauważane przez czytelników doniesienia o żyjących sobie spokojnie i bezkarnie w NRE zbrodniarzach hitle-rowskich. Jednym z nich jest Wilhelm Koppe, najpierw wyższy dowódca SS w tzw. Kraju Warty, a później w Generalnym Gubernator-stwie...

POZA TYM W NUMERZE:

- Reportaże od własnych korespondentów z Szwecji, Danii, Bułgarii i ZSRR
- Felietony
- Krzyżówka, humor im-portowany i wiele innych atrak-cyjnych materiałów

Uczesznicy dożynek będą mogli złożyć pomyślny meldunek o tegorocznych zbiorach

Wielka, licząca 50 tys. osób, gromada żniwiarzy przybywa w niedzielę do stolicy, aby wziąć udział w centralnych dożynekach. Będą oni represen-tować milionowe rzesze chło-pów, członków kółek rolni-czych, spółdzielców, robotni-ków PGR i POM – wszystkich tych, którzy nie szczędzili trudu, aby na czas i bez strat zebrać plony.

Na podstawie pierwszych o-międów można określić tego-roczone plony jako dobre.

2 tys. osób bez dachu nad głową

W czwartek 31 ub. miesiąca wybuchł pożar w centrum mia-sta Daet położonego 220 km na południowy wschód od sto-licy Filipin Manilli.

W ciągu 5 godzin pożar str-wił znaczną część budynków niewielkiego miasta. 2 tys. osób pozabawionych zostało dachu nad głową. Straty mate-rialne szacuje się na ok. 400 tys. dolarów.

Najbogatsze w Europie złożą uranu

W Hiszpanii w rejonie Navarry (w Pirenejach) odkryto niezwykle bogate złoża uranu, które ciągną się w pasie dłu-gości 9 kilometrów. Są to naj-bogatsze złoża w Europie, za-wierające fosforan uranu, a więc sole uranowe, charak-teryzujące się bardzo silną ra-dioaktywnością.

Konferencja prasowa Johnsona USA nie myślą o żadnej nowej inicjatywie pokojowej w sprawie Wietnamu

sta bombardowanych obiektów w DRW została rozszerzona. Istnieją wprawdzie pewne róż-nice poglądów pomiędzy „cy-wilami” i „wojskowymi”, ale zostały one wyolbrzymione, choć są na ogół stosunkowo nieznaczne. Johnson złożył

hold szefom sztabu sił zbroj-nych USA i zapewnił, że ich poglądy są zawsze brane pod rozwagę „jak na to zasługują”. Na dowód tego prezy-dent podkreślił, że z ogólnej liczby 350 obiektów w Wietna-mie północnym wybranych

przez dowództwo – 300 zosta-ło już objętych bombardowa-niami. Pozostałe 50 obiektów znajduje się „w bardzo strate-gicznych” rejonach, głównie w okolicy Hanoi, Hajfongu i w pobliżu granicy chińskiej.

Znaczenie przypisywane re-zolucji podkomisji seratu, do-magającej się nowej eskalacji wojny w Wietnamie (pisaczu o tym na innym miejscu – red.) „zostało nieproporcjonal-nie rozdmuchane”.

Na pytanie dotyczące listy, jaki Johnson otrzymał od prezydenta Tito, prezydent John-son oświadczył, że nie może powiedzieć nic konkretnego na temat perspektyw pokoju na Bliskim Wschodzie.

Wyż na emeryturze

Ma swoje problemy

W niedawno powiódzonej przez telewizję sztuce Diirrenmatta „Przygoda pana Trapsa” emerytowany prokurator, sędzia, adwokat i kat wymyślają zabawę, która im przywraca utracone po przejściu w stan spoczynku dobre samopoczucie, apetyt i zdrowie. Czterech starszych panów bawi się mianowicie w wymierzanie sprawiedliwości przygodnym osobom. Odtwarzają swoje dawne zawodowe role „na niby”, ale dzięki temu czują się dobrze - naprawdę.

Sztuka w sposób karykaturalny, niemniej celny pokazuje jak trudno wyjść z roli, którą się długie lata odgrywało, jak trudno żyć „w odstawce”.

Naukowcy z różnych krajów stwierdzają anormalnie wysoką śmiertelność wśród osób przeżyjących pierwszy rok na rencie, bądź emeryturze. Dopatrują się przyczyn głównie w poczuciu degradacji własnej pozycji społecznej. Emerytura — czy gilotyna? zapytują więc obserwatorzy tego zjawiska i pod ich wpływem przeprowadza się nawet w wielu krajach specjalne szkolenia i podejmuje próby przygotowania ludzi do przejścia na emeryturę.

W Polsce co roku 100.000 osób, w Łodzi co najmniej kilkanaście tys., wychodzi w wiek emerytalny, przeżywa rozstanie z pracą i zawodem. Można zaryzykować twierdzenie, że na ogół im wyższe kwalifikacje, tym to rozstanie jest bolesniejsze. Niemożliwe odgrywania choćby w ograniczonym stopniu roli zawodowej bądź jakiegokolwiek roli społecznie użytecznej jest dla wielu rów na lub większa tragedia, niż równoczesne obniżenie stony życiowej. Świadcza o tym listy naszych Czytelników, w których poruszają oni między innymi ten właśnie aspekt „życia na rencie”.

Wydaje się on bardzo istotny z tego choćby względu, że — jak sygnalizowałam w poprzednim artykule „wyż”, który nas czeka i już dziś daje o sobie znać, będzie się

Gmach ONZ i czasowisko Zielarskie żniwa

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)



Jak umożliwić działanie za wodowe lub inne nie sławom, a zwykłym ludziom, którzy bez tego źle się czują — oto jest pytanie. „Warto by pomyśleć jakie w przyszłości będą możliwości takiej lub innej pracy dla ludzi w wieku podeszłym — sugerował na zwołanej w 1962 roku przez PAN konferencji w Jabłonie prof. H. Jabłoński. „Warto wziąć te sprawy na warsztat poważnych badań naukowych”. Jak by w odpowiedzi na to w wydanej w tymże roku publikacji Z. Michalkiewicz wylicza, że np. w przemyśle bawlniarskim zawody przydatne dla mężczyzny po 50 i około 60 stanowią 34,8 proc., a dla kobiet 13,5 proc. ogółu miejsc pracy w fabrykach tej branży (!) Jednocześnie autor cytującej charakterystyczną opinię — na 118 kierowników „z bawelny” 113 stwierdza, że starsi robotnicy nie pracują gorzej od młodszych. Skoro tak dużo zawodów nadaje się dla tych tuż przed rentą, to czemu w praktyce żaden nie na daje się dla tych, tuż po przejściu na rentę — silnych jeszcze i żądnych pracy? A jeśli z pewnych względów nie chcemy i nie możemy tych ludzi zatrudnić w ograniczonym wymiarze, co można za proponować w zamian?

Wiele osób wychodzi z założenia, że problem ludzi „w odstawce” leży wyłącznie w wysokości renty, czy emerytury. Wystarczy więc czekać na efekty polityki państwa zmierzającej — szczególnie w ostatnim okresie, do ich podwyżki. Uznając całą doniosłość materialnej sfery bytu rencistów wydaje się, że nie można tegoż bytu tylko do pieniędzy sprowadzać. Możliwość kontynuacji roli zawodowej choćby w minimalnym stopniu i za minimalną rekompensatą, możliwość użytecznego działania w jakiejkolwiek formie jest tym, czego wielu łódzkim rencistom i emerytom brakuje.

I. DRYLL

W drodze z Kuźnic na Kasprowy Wierch

O technice przy śniadaniu

Motoryzacyjne dylematy

Lato — wczesna jesień, urlopy, każdy wyjeżdża lub przynajmniej chciałby wyjechać. Kiedy jak kiedy, ale właśnie w tym okresie najbardziej odczuwa się potrzebę posiadania własnego wehikułu: nie gniecie się człowiek, nie dźwiga bagaży, nie przesiada na różnych stacjach i stacyjkach, nie jest uzależniony od rozkładu jazdy.

Nie dziwnego, że w tzw. szerokich warstwach społeczeństwa zainteresowanie motoryzacją wzrasta wyraźnie w okresie urlopowym. Myślę, że wła-



CAF - Łażewski

nie ludzie mało mający na ogół wspólnego z motoryzacją są jej zwolennikami bez żadnych zastrzeżeń. Ci natomiast, którzy zajmują się nią

permanently, stale i wciąż, zawodowo — są zarazem entuzjastami motoryzacji, jak i jej surowymi krytykami. Doceniają doskonałość samochodu w obecnym jego kształcie pragnęliby go radykalnie zmienić. Lepszy, jak wiadomo, jest zawsze wrogiem dobrego.

Co można by zarzucić współczesnym konstruktorom samochodów z silnikami spalinowymi? Dwie zasadnicze niedogodności: konieczność korzystania ze specjalnych urządzeń, aby dostosować pracę silnika do różnych szybkości jazdy — i zanieczyszczenie powietrza spalinami. Złazszcza to ostatnie staje się plagą stulecia wobec ogromnej liczby pojazdów krążących po szosach. A rada wydaje się taką prostą: zastosować silnik elektryczny.

Silnik elektryczny nie kopci, nie psuje powietrza; jest bardziej elastyczny od silnika spalinowego, prostszy w budowie i w obsłudze. Coż, gdy wciąż jeszcze nie znaleziono źródła energii elektrycznej, padające się bez zastrzeżeń do zasilania silników elektrycznych pojazdów takich, jak samochód. Pisze „wciąż jeszcze”, gdyż pierwsze próby zbudowania wehikułu napędzanego elektrycznością sięgają końca ub. stulecia. Korzystano wtedy do napędzania silników z akumulatorów ołowianych okazało się jednak, że nie jest to zbyt wygodne. Pojemność elektryczna tych akumulatorów w stosunku do ich ciężaru jest niewielka, inaczej mówiąc — znaczna część energii gromadzonej w akumulatorach trzeba zużywać na ich przewożenie. Ogranicza to znacznie zasięg pojazdu, tj. odległość, jaką pojazd może przebyć pomiędzy jednym, a drugim ładowaniem akumulatorów. Nie dziwnego, że praktyczne zastosowanie energii elektrycznej do poruszania małych pojazdów niezależnych od sieci przewodów zasilających ograniczyło się do tak zwanych wózków akumulatorowych, jakie na stacjach kolejowych służą do przewozu bagażu.

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)



Dziękuję TEMIDY

ZAMIESZANIE na ulicy. Ktoś krzyczy: łapcie złodzieja! Ktoś inny gwizdże, ktoś biegnie. Wreszcie jest milicja i jest zatrzymany złodziej. Jeden z funkcjonariuszy MO przystępuje do spisywania świadków. I choć nikt nie wołał jeszcze, aby się rozszedł, nikt nie groził — na ludnej przed momentem ulicy robi się pustą! — Panie — pyta ktoś starszego człowieka — przecież pan widział wszystko od początku. Dlaczego teraz nie chce pan powie dzieć tego milicji? — Żeby to tylko milicji — odpowiada zaceptiony — to jeszcze pół biedy. Ja już byłem raz świadkiem. Ja na to nie mam czasu...

SWIADEK — nieodłączny element wiek szości procesów sądowych. Jego zeznania są jednym z najpoważniejszych środków dowodowych.

Świadkowie są zmęczeni

Świadek — jak powiada Mała Encyklopedia Prawa — to „osoba fizyczna składająca w cudzej sprawie, na wezwanie organu procesowego zeznanie o wiadomościach dotyczących faktów badanych w tej sprawie”.

Świadek wreszcie — to obywatel spełniający swój obowiązek. Wszystkie te określenia są prawidłowe. Wszystko to „brzmii dumnie” ale — jak powiedział któryś z wymęczonych świadków — „nie u mnie!” Ten świadek był naprawdę wymęczony. Jak mi się zwie rzyl — zastrzegając sobie, oczywiście, nie wymienianie jego nazwiska — kiedyś „dał się wciągnąć” na listę ludzi którzy mogli coś powiedzieć o przestępstwie. Był kilkakrotnie przesłuchiwany na milicji i w prokuraturze, trzykrotnie dostawał wezwanie do sądu i trzy razy sprawa... spadała z wo kandy. Kiedy — otrzymałszy wezwanie po raz czwarty — pomylił terminy i nie zgłosił się w oznaczonym dniu ukarano go 300-złotowa grzywna! W piątym terminie sąd przesłuchał świadka. Kiedy — po krzy żowym ogniu pytań prokuratora i obrońcy — odchodził od przeczczanej dla świadków barierki, pot lał mu się z czoła, a ręce trzęsły ze zdenerwowania. Chwilami — jak twierdził — miał wrażenie, że jest nie świadkiem, a oskarżonym (!) Jeszcze w dodatku ta grzywna, którą musiał zapłacić.

Spełnił swój obowiązek. Ba — dołożył z własnej kieszeni 300 zł l... unika dziś świadkowania jak ognia.

SWIADEK — to osoba w postępowaniu procesowym ważna i nieodzowna. Świadek ma obowiązek zeznawać (mo że być od tego przymuszony przy pomocy kar pieniężnych, a nawet może być do sądu doprowadzony) i to zeznawać prawdę (za fałszywe zeznanie grozi kara do 5 lat więzienia).

Ale kto i gdzie zarządził, że świadek ma obowiązek tracić drogę dla niego i nie tylko dla niego czasu? Złazszcza gdy sprawa jest blaha i wcale tego poświęcenia — na zdrowy rozum — nie wymaga. Oto leży przede mną wezwanie wystosowane do świadka przez jeden z wydziałów karnych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi. Trzecie z kolei wezwanie na sprawę, która się jeszcze ani razu nie odbyła.

Po raz pierwszy, bo nie zgłosił się oskarżony. Po raz drugi — bo oskarżonego na sprawę nie doprowadzono. Po raz trzeci — bo choć oskarżonego zdołano w tym czasie zamknąć w areszcie — obrońca wniósł wniosek, by poddać go badaniom biegłych psychiatrów, a sąd wniosek przyjął. „Mój świadek” po raz trzeci odszedł z kwitkiem. Powiada, że na czwarte wezwanie nie zareaguje, że nie pójdzie. Od radziłem mu to. Wszak jest tylko świadek, a nie oskarżonym (!)

Ten Tylko Świadek ma jednak swoje racje: jest kierownikiem poważnego działu w poważnej instytucji gospodarczej. Dwukrotnie — otrzymałszy zawiadomienie o sprawie — zrezygnował z pilnego wyjazdu służbowego.

— Zresztą — powiada — co ja mogę dziś dodać do tego, co powiedziałem w ówczesnym w milicji? Trudno rzeczywiście żądać od świadka, żeby dodawał coś do zeznań, które złożył

na gorąco parę miesięcy temu, gdy uczestniczył w ujęciu złodzieja... lustra z biurowej toalety. Bo cała rzecz rozchodzi się o lustro wartości 226 zł! (słownie zł dwieście dwadzieścia sześć!).

Jest takie przysłowie, które powiada, że skórka nie warta wyprawki. I chyba użyte w tym miejscu jest jak najbardziej aktualne.

O CZYWIŚCIE „problem świadków” jest znacznie szerszy. To nie tylko sprawa straty czasu tam, gdzie go tracić nie warto. To nie tylko niedomogi formalne (wyzyskiwanie w milicji w prokuraturze, wielokrotne nieraz wzywania do sądu) czy pretensje do świadka, który potem zeznał o faktach sprzed paru miesięcy czy nawet lat (!) ma przecież prawo to i owo zapomnieć — ale rzecz w konsekwencji przecięt poważniejsza. Zbyt formalizm doprowadzić może do sparaliżowania społecznego zaangażowania w walce z przestępczością — a więc tego co w walce z wszelkimi objawami zła jest oremem niezwykle istotnym.

Rzecz jasna — daleki jestem od generalizowania sprawy. I od uogólnień. Ale przecięt najdrobniejsze nawet symptomy choroby zasługują, by je zasygnalizować. Choć by po to, by choroba nie rozwijała się dalej. Tym bardziej, że — jak wynika z dyskusji na łamach prasy fachowej — niezbędność dostrzegają także liczni praktycy aparatu wymiaru sprawiedliwości. JANUSZ KRAJEWSKI

permanentnie, stale i wciąż, zawodowo — są zarazem entuzjastami motoryzacji, jak i jej surowymi krytykami. Doceniają doskonałość samochodu w obecnym jego kształcie pragnęliby go radykalnie zmienić. Lepszy, jak wiadomo, jest zawsze wrogiem dobrego.

Co można by zarzucić współczesnym konstruktorom samochodów z silnikami spalinowymi? Dwie zasadnicze niedogodności: konieczność korzystania ze specjalnych urządzeń, aby dostosować pracę silnika do różnych szybkości jazdy — i zanieczyszczenie powietrza spalinami. Złazszcza to ostatnie staje się plagą stulecia wobec ogromnej liczby pojazdów krążących po szosach. A rada wydaje się taką prostą: zastosować silnik elektryczny.

Silnik elektryczny nie kopci, nie psuje powietrza; jest bardziej elastyczny od silnika spalinowego, prostszy w budowie i w obsłudze. Coż, gdy wciąż jeszcze nie znaleziono źródła energii elektrycznej, padające się bez zastrzeżeń do zasilania silników elektrycznych pojazdów takich, jak samochód. Pisze „wciąż jeszcze”, gdyż pierwsze próby zbudowania wehikułu napędzanego elektrycznością sięgają końca ub. stulecia. Korzystano wtedy do napędzania silników z akumulatorów ołowianych okazało się jednak, że nie jest to zbyt wygodne. Pojemność elektryczna tych akumulatorów w stosunku do ich ciężaru jest niewielka, inaczej mówiąc — znaczna część energii gromadzonej w akumulatorach trzeba zużywać na ich przewożenie. Ogranicza to znacznie zasięg pojazdu, tj. odległość, jaką pojazd może przebyć pomiędzy jednym, a drugim ładowaniem akumulatorów. Nie dziwnego, że praktyczne zastosowanie energii elektrycznej do poruszania małych pojazdów niezależnych od sieci przewodów zasilających ograniczyło się do tak zwanych wózków akumulatorowych, jakie na stacjach kolejowych służą do przewozu bagażu.

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)

Mało kto wie przypuszczalnie, że współprojektantem gmachu ONZ w Nowym Jorku jest zmarły w 1951 r. polski architekt Maciej Nowicki. Był on poza tym twórcą takich projektów, jak uniwersytet w Raleigh, ośrodek handlowy w Los Angeles, miasto indyjskie Czandigarh, a także... Dom Turystyczny w Augustowie oraz kompozycja przestrzenna nowego śródmieścia Warszawy.

Trwają właśnie żniwa zielarskie. Przedsiębiorstwo „Herbapol” na zamiat kupił w tym roku ponad 20 tys. ton suszu roślin 150 odmian. M. in. około 4 tys. ton suszu roślin dziko rosnących. Znaczna część zebranych przez „Herbapol” ziół będzie przeznaczona na eksport. Obecnie zbiera się kminek, kolender i mięta. (at)

E. Czas przyniesie odpowiedź.



Wszystkie dzieci są nasze „Uniwersal“, HDD, „Jaś i Małgosia“ włączają się do naszej akcji

cowane przez zespoły plastyków makietę przedstawiającą projekty „oznakowania” pierwszaka. Projekty te mają przedstawić chłopca i dziewczynkę idących do szkoły, ubranych dodatkowo w kolorowe berety, takie same opaski na rękawie, tornister zaś zaopatrzone będzie w znak drogowy: Uwaga - dziecko na jezdni.

Wydać nam się, że projekt ten zasługuje na uwagę. Dziecko w ten sposób ubrane niewątpliwie zwracać będzie uwagę dorosłych i starszej młodzieży, będzie dopingować przechodniów do otoczenia z opieką i udzielenia w razie potrzeby pomocy w poruszaniu się po ruchliwych ulicach.

Makiety taką wystawił już wczoraj „Uniwersal”. 4 września podobną umieści także HDD. Rodziców, opiekunów, pedagogów i wszystkich, którym sprawa bezpieczeństwa dziecka leży na sercu, prosimy o nadsyłanie uwag dotyczących przedstawionych projektów na adres redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie: „Wszystkie dzieci są nasze!“. Projekty można będzie oglądać w ciągu trzech pierwszych tygodni września tzn. do 21 bm. Wypowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 25 bm.

Trzy spośród najcenniejszych wypowiedzi zostaną na grodzono bonami towarowymi wartości po 500 zł. ufundowanymi przez dyrekcję „Uniwersalu”. Dyrekcja Handlowego Domu Dziecka zapowiada również przyznanie na gród rzeczowych. (Lw.)
Foto - A. Wach

Ministerstwo Kultury i Sztuki przrzeka pomoc RSM „Bawełna” Działalność kulturalna w miejscu zamieszkania

RSM „Bawełna” przoduje w Łodzi w organizowaniu placówek kulturalno-oświatowych. Osiedlowy Dom Kultury na Kozinach, świetlice, biblioteki i place zabaw na Żubardziu i Widzewie, a obecnie trwają intensywne przygotowania do otwarcia ośrodka kulturalnego na Dąbrowie - to wszystko zmusza spółdzielnię do szukania najbardziej odpowiednich form pracy kulturalno-oświatowej w swoich osiedlach. Dobrze się wie, że RSM „Bawełna” nawiązała współpracę z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Departamentem Pracy Kult.-Ośw. i Bibliotek oraz z Miejskim Ośrodkiem Instrukcyjno-Metodycznym w Łodzi. Wczo-

raj przedstawiciele Ministerstwa i Ośrodka zwiedzili placówki kulturalne spółdzielni, zapoznali się z ich pracą i omówili dalszy program rozwoju spółdzielczych ośrodków kulturalnych. Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Miejski Ośrodek Instr. Metodyczny przrzekły RSM „Bawełnie” jak najdalej idącą pomoc w organizacji życia kulturalnego w miejscu zamieszkania. (J. kr.)

Rok przedszkolny rozpoczął

Wczoraj rozpoczęły się zajęcia w łódzkich przedszkolach. W bieżącym roku w 163 przed szkołach naszego miasta są miejsca dla 18.200 dzieci, w perspektywie są jeszcze wolne miejsca.

Wiele przedszkoli dysponowało od 1 sierpnia, a niektóre - szczególnie zakładowe - pracowały przez całe wakacje, jak np. przedszkole przy ZPB im. 1 Maja na Widzewie.

Wczoraj odwiedziliśmy przed szkołę przy Pl. Komuny Pańskiej. Pierwszego dnia przyszło około 60 proc. dzieci. Wiele dzieci dopiero co powróciło z wakacji i do przedszkola zgłaszają się one nieco później. (Lw.)

Najlepszy w kierowaniu ruchem ulicznym

Wydział do spraw Ruchu Drogowego Komendy Miasta MO ogłosił wyniki miedawnych eliminacji wojewódzkich na najlepszego „dyrygenta” ruchem ulicznym. Pięć najlepszych miejsc zajęli w kolejności: plut. Andrzej Różański, sierż. Franciszek Bobek, sierż. Jan Wiśniewski, sierż. Ireneusz Dzierżacki i plut. Arkadiusz Woźniczko. Trzech pierwszych reprezentować będzie Łódź w eliminacjach ogólnopolskich w Warszawie.

Spośród kobiet biorących udział w eliminacjach najlepszą była kpr. Ewa Redest, która zajęła szóste miejsce. (Lw.)

1000 zł grzywny za naruszenie przepisów ruchu

Zbigniew Dzięgielewski (Zawiszy 9) wioził na motocyklu trzech pasażerów i to w dodatku w miejscu zakazu ruchu wszelkich pojazdów, nie posiadając jednocześnie ważnego do wodu rejestracyjnego na pojazd. Kolegium Karno-Administacyjne przy DRN-Górna skazało go na 1.000 zł grzywny.

Przed nowym rokiem

Stoimy u progu roku kulturalno - oświatowego obejmującego okres od 16 września 1967 r. do 15 września roku następnego. A oto jego wiodące kierunki:

Przepełnienie treściami ideowymi i politycznymi codziennej działalności placówek oraz stowarzyszeń kulturalnych. Dalsza konsolidacja sił i środków w realizacji uchwał i wniosków Kongresu Kultury Polskiej. Intensyfikacja oddziaływania społecznego ruchu kulturalnego.

Między innymi zaleca się również, że względu na wagę tego historycznego wydarzenia, włączenie się do uroczystego obchodu 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

Jak informuje nas Wydział Kultury Prezydium RN w Łodzi - okres przygotowawczy do inauguracji roku kulturalno - oświatowego 1967-1968 wykorzystano w naszym mieście na przeprowa-

dzenie remontów placówek kulturalnych. Przeprowadzono remonty w m. in. w czytelni społecznej wyremontowała 10 świetlic. W okresie tym przygotowano również kadry do podjęcia zadań, wynikających z ogólnopolskich założeń tej akcji.

Uroczyste inauguracje roku odbędą się w poszczególnych dzielnicach od 16 do 30 września, przy czym każda dzielnica opracowała sobie własny program działania.

I tak np. 25. IX. Widzew organizuje spotkanie aktywów kulturalno - oświatowych z komisją kultury, na którym uzgodniony zostanie program działania dzielnicy w zakresie pracy kulturalnej w nowym roku.

Inauguracja nowego roku w dzielnicy Górna zbiega się z otwarciem nowej biblioteki przy ul. Cieszkowskiego 13.

Jak dotychczas na Bałtach najlepiej przygotowała się do akcji Biblioteka Dzieł

kulturalno- oświatowym

nicowa, planując wiele różnych imprez: spotkań, wystaw, zebrań kół Przyjaciół Biblioteki i Książki. Natomiast Referat Kultury tej dzielnicy organizuje inauguracyjne imprezy w 13 podległych sobie placówkach. Warto tu dodać, że w drugiej połowie września Bałtów otrzymają nową bibliotekę w Osiedlu „Wielkopolska”.

Z kolei Referat Kultury dzielnicy Łódź - Poleśie rozpoczyna nowy rok kulturalno-oświatowy 10 września wielką imprezą literacko-muzyczną w muszli koncertowej w Parku Poniatowskiego, a Biblioteka Dzielnicowa uczci to wydarzenie kulturalne otwarciem wzorcowej biblioteki dla dzieci i młodzieży w nowym pawilonie w Osiedlu Młodych przy ul. Bra-tysławskiej 5.

Interesującą akcję przygotował również Referat Kultury Śródmieścia, ogłaszając wśród swoich placówek konkurs na najlepiej przygotowaną uroczystość inauguracyjną. W zwycięskiej placówce odbędzie się też potem dzielnicowa inauguracja roku kulturalno-oświatowego.

Niezależnie od tego również i inne placówki kulturalne - związkowe, spółdzielcze, młodzieżowe itd. - opracowują własny plan działania, który oby był jak najbardziej atrakcyjny i pożyteczny. (M. J.)

Z kuponem „DL” do Teatru Powszechnego

Karty wstępu wylosowały: A. Paciura i G. Kafarska

We wczorajszym losowaniu nagród dwuosobowe bezpłatne karty wstępu na premierę wylosowały: Aleksandra Paciura (Konstantynowska 3) i Grażyna Kafarska (Gagarina 19). Są one do odebrania w kasie teatru w godz. 10-13 i 16-19.

Nasz konkurs trwa. Dziś ponownie zamieszczamy kupon upoważniający do nabycia biletów ulgowych oraz do losowania nagród. Prosimy go wyciąć, wypełnić i - po okazaniu przy kuponie biletów - wrzucić do specjalnej skrzynki w hallu teatru.

Dziś teatr wystawia „Derby w pałacu” - Abramowa; jutro - „Klub kawalerów” - M. Bałuckiego.



Na zdjęciu prezentujemy scenę z „Klubu kawalerów” z Marianem Nowickim i Alicją Knast. (W)

KUPON

upoważniający do losowania premierowych kart wstępu i do nabycia ulgowych biletów.

Imię i nazwisko : : : : :
: : : : :
: : : : :
Adres : : : : :
: : : : :
: : : : :

Wizyta w redakcji

Sytuacja bez wyjścia?

Przyszła do naszej redakcji zrozpaczona starsza, swa kobieta będąca już na rencie. Mieszka ona od wielu lat w maleńkiej klatce na poddaszu przy Al. 1 Maja 35, m. 38. W ubiegłym roku rozpoczęła się kapitalny remont tego domu. Jednakże prace nie obejmowały mieszkań na poddaszu. Nie oplaca się. Mieszkania te przeznaczone są do likwidacji. Ma tu być pralnia. Lokatorzy zostaną wyprowadzeni.

Zanim to jednak nastąpi upłynie jeszcze sporo czasu. Bo np. nasza Czytelniczka zapisała się do Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” i poinformowano ją że dopiero w 1970 roku może liczyć na przydział spółdzielczego mieszkania. A więc przez trzy lata będzie zamieszkiwać poddasze, które nie tylko nie zostało objęte choćby prowizorycznym remontem, ale na domiar złego brzydkiemu remontującemu ten dom przyczyniła się do dewastacji jej mieszkania. Po prostu, w czasie remontu nie pomyślano o odpowiednim zabezpieczeniu dachu. Rezultat? Nietrudny do przewidzenia. W czasie burzy, 11 sierpnia mieszkanie staruszki zostało zalane wodą.

Znalazła się więc ona w sytuacji bez wyjścia. Bo z jednej strony na poddaszu będzie mieszkała jeszcze do 1970 roku, a z drugiej strony nie może już liczyć na

choćby prowizoryczny remont swego mieszkania.

Wydać nam się, że w wypadkach, gdy mieszkanie jest przewidziane do likwidacji, jego lokatorzy powinni mieć zapewniony szybszy przydział mieszkań w spółdzielni. Jeśli tego nie uczyniono, należy chyba objąć remontem również mieszkanie na poddaszu. (J. kr.)

PIORKIEM DO MIEJSCZE



— Zbyszek, przywieźli pod rączniki do piątej klasy!
— Męż się sam. Mój syn na szczęście nie zdał do piątej klasy.

LUDZIE ENERGETYKI



Jest ich w naszym mieście przeszło 5 tysięcy. Pracują w różnych instytucjach m. in. w Zakładzie Energetycznym Łódź Miasto i w elektrociepłowniach. Dzięki nim mamy w mieszkaniach jasno i ciepło. Mowa o energetykach. Z okazji Dnia Energetyka przedstawiamy kilka sylwetek wzorowych, solidnych pracowników, na rzecz których składamy jak najlepsze życzenia.

Sześciu z nich, to pracownicy Zakładu Energetycznego Łódź - Miasto, gdzie 35 procent należy do brygady pracy socjalistycznej. Założona zrealizowała 50 proc. podjętych zobowiązań o wartości 1.800 tys. zł.

Jan Agier - jest monterem urządzeń stacyjnych rejonu

najwyższych napięć. Należy do grona racjonalizatorów. Jest brygadziastą brygady pracy socjalistycznej. Od 14 lat pracuje w energetyce. W ubiegłym roku zdobył tytuł mistrza.

Jan Skórkiewicz - również brygadziastą w brygadzie pracy socjalistycznej w rejonie sieciowym Łódź Południe. Ma poza sobą 18 lat pracy w zawodzie.

Mieczysław Sabaciński - to radiomechanik w służbie łączności. 18 lat pracy. Wychowawca młodego narybku. Od 10 lat mażaufania. Działalność w ZBoWiD i jest zastępcą przewodniczącego renowego komitetu FJN.

Stefan Biliński - jest st. dyspozytorem działu dyspozycji ruchu. Ma poza sobą

38 lat pracy w energetyce.

Tadeusz Sochacki - 22 lata pracy. Pracownik rejonu technicznego obsługi odbiorców Działalności ZBoWiD.

Inż. Jan Przybyłowski - kierownik sekcji pomiarów i taryf. Racjonalizator, działacz Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Ma poza sobą 38 lat pracy.

A oto trzech innych energetyków:

Inż. Wojciech Grinberg - dyżurny inżynier ruchu EC Łódź I. Pracuje od roku 1949; najpierw w charakterze monter warsztatu elektrycznego (uczył się dalej) Ukończył Politechnikę, a obecnie kończy wydział ekonomii na Uniwersytecie. Ceniony specjalista racjonalizator. Od 2 lat przewodniczący rady robotniczej zespołu Elektrociepłowni im. W. Lenina.

Józef Zieliński - obsługuje pompy ciepłownicze tłoczące wodę gorącą do ogrzewania mieszkań.

Zygmunt Pasiński - pracuje w energetyce 45 lat. Jest brygadziastą remontowym urzędnikiem odpylającym. Dzięki jego pracy działają dobrze urządzenia odpylające w EC-II. Należy do weteranów energetyki łódzkiej. (kas)
Foto - L. Olejniczak



W SKLEPACH Z ARTYKUŁAMI...

...papierniczymi i piśmiennymi panować przez cały wczorajszy dzień tłok. Rodzice wraz z dziećmi dokonywali ostatnich zakupów przed rozpoczynającym się w poniedziałek rokiem szkolnym. A trzeba przyznać, że zeszytów w przeciwieństwie do lat ubiegłych - były całe stopy i to różnych rodzajów oraz gatunków. Szczególnie pod tym względem dobrze był zaopatrzone sklepy przy ul. Piotrkowskiej 90. W księgarni przy ul. Wigury natknęliśmy się na różnokolorowe z tworzyw sztucznych piórniaki (cena 15 zł) i liczydła (cena 19 zł 50 gr).

NA UL. ROGOZIŃSKIEGO 5...

...RSM „Przyszłość” - jako pierwsza spółdzielnia mieszkaniowa w Łodzi - otworzyła w lipcu klub dla rencistów. Odwiedziliśmy go wczoraj. Estetyczne stoliczki, radio, gry, bilard stołowy i wiele atrakcji czeka tu codziennie na blisko 40 emerytów. Myślmy, że i inne spółdzielnie mieszkaniowe powinny podjąć tę ceną inicjatywę RSM „Przyszłość”, która w najbliższym czasie zamierza także otworzyć już drugi klub (przy zbiegu ulic Piasta i Rejtana) dla swych członków.

WIELU MIESZKANCÓW...

...domu przy ul. Moniuszki 1a uskarża się na batusujący póżną nocą w restauracji „Halka” motor windy, trzaskanie drzwi mi i dzikie wrzaski osób dobijających się do lokalu. Wczoraj w mieszkaniu na I piętrze drgały - od trzasków drzwi - mi w „Halce” - nawet meble...

O GODZ. 19.30...

...usiłowaliśmy się dowiedzieć do informacji kolejowej (SBI-II). Najpierw przez dłuższy czas telefon był zajęty, a następnie przez 15 minut nikt nie podnosił słuchawki. Natomiast informacja PKS działała bardzo sprawnie.



WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 252-22
Straż Pożarna 08
Pogot. Energet. 334-28
Informacja telefon. 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-29
Pogot. PZMoł. 533-09

CO? gdzie? KIEDY?

lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ - „Westerplatte“ (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA - „Notre Dame“ (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY LETNIE - „Życie małżeńskie“ część II „Gna“ (panorama) (franc.) godz. 19 (kino czynne tylko w dni po godne)
STYLÓWY LETNIE - „Jak zdobyto Dziką Zachod“ (panorama, USA) g. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej - Szolichow na ekranie „Opo wieść znaną Donu“ od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA (Aleksandrowska 162) nieczynne z powodu remontu.
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Tygrysy na pokładzie“ (radz.) od lat 7 godz. 17, 19
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Czarna dziewczyna w Black Rock“ od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Dziki pies Bingo“ od lat 14 (radz.) godz. 15, 18, 20, 21
MAJA (Kilińskiego 178) „Fantomas“ (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 16, 18, 20
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Ostatni zachód słońca“ od lat 14 (USA) godz. 19
LDK (Traugutta nr 19) „Niezlomny Wikin“ (USA) od lat 11, godz. 15, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „A to historia“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 172) „Zwariowana noc“ od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, „Casanova 70“ od lat 16 (wł.) godz. 20
OKA (Tuwima nr 34) „Fanfan Tulipan“ (fr.) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20
POLESIE (Fornalskiej 37)

rejon. poradni „K“ przy ul. Lecznicy 6.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - przyjmuje tylko rodzaje z dzielnicy Bałuty - z poradni „K“ przy ul. Sędziowskiej Turowskiej i Szyderskiej, a rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście - z poradni „K“, ul. Piotrkowska 269 z dzielnicy Górna - z poradni „K“ przy ul. Przybyszewskiego 32 - tylko chore ginekologicznie.
II Klinika Pol.-Gin., ul. Sterlinga 13 - przyjmuje tylko rodzaje z dzielnicy Bałuty z poradni „K“ przy ul. Marynarskiej, Bydgoskiej, Zuli Pacanowskiej i Libelta, a rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście - z poradni „K“ przy ul. Kopskiego 32.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - przyjmuje tylko chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty, Widzew oraz z dzielnicy Górna z poradni „K“ przy ul. Cieszkowskiego i Od-rzańkiej.
Chirurgia Południe - Szpital im. Piłgowa, ul. Wolczańska 195.
Chirurgia Północ - Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Laryngologia: Szp. im. Piłgowa, ul. Wolczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kopernickiej, ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Earlickiego, ul. Kopskiego 22.
Toksykologia - I Centralny Szpital Klin. WAM ul. Zeromskiego 113.
Nočna pomoc lekarzka, Sienkiewicza 137, tel. 44-44 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-3. W szpitalu internisty czynnym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zaburzeniami i internistycznymi w godzinach 16-7.
Nočna pomoc pielęgniarzka, Al. Kościuski 46, tel. 34-09 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do dzielnicy Górna - z domu w godz. 19-4.

„Westerplatte“, „Jowita“, „Sami swoi“
Na ekranach we wrześniu

Omówienie wrześniowego repertuaru kin warto rozpocząć od filmów polskich, tym bardziej, że będziemy oglądać pozycje, które zyskały już sławę. A więc „Westerplatte“ S. Różewicza, nagrodzone na festiwalu w Moskwie. Także kolejna premiera - „Jowita“ Morgesterny wg powieści Dygata, z B. Kwiatkowska-Lass i D. Olbrychskim w rolach głównych zyskała już sławę międzynarodową. Obejrzymy również nowy film S. Chęcińskiego „Sami swoi“ - komedie obyczajową nawiązującą do „Westerplatte“ i „Jowity“.

„Mroźny poranek“ Lebediewa - o bohaterskiej obronie Leningradu, którą oglądamy oczyma dzieci.
W „Bałtyku“, po „Jak zdobyto Dziką Zachod“ wejdzie na ekran „Życie małżeńskie“ Cayatte. We „Włókniarzu“ - „Westerplatte“, a po nim „Osiodłać wiatr“. W „Wolności“ również oglądamy „Westerplatte“ i później „Grobowice Ligci“ R. Cormana.
Na ekran „Zachęty“ weździe nowa wersja „Dzwonnika z Notre Dame“, dramat kostiumowy J. Dellanoya z G. Lollobrigida i A. Quinnea. Kolejny film to wspomniany radziecki „Mroźny poranek“, „Polonia“ rozpoczyna wrzesień filmem „W martwej pięci“.

W „Wiśle“ po amerykańskim „Tomciu Paluchu“ (wspinały taniec Russe Tamblyna), nowy film polski „Sami swoi“.

Ostrożnie z grzybami!

Starannie przygotowała się do tegorocznego sezonu grzybowego łódzka... Stacja San-Epid. W godz. od 8 do 11 w stacji (Przybyszewskiego 10) pełni dyżur mgr K. Staniłewicz - znająca wszystkie gatunki grzybów - i udziela porad grzybiarzom amatorom.

Jednocześnie Stacja San-Epid. apeluje do organizatorów grzybowych wycieczek, by ostrzegali ich uczestników przed niebezpieczeństwem zatrucia, a do zbierających grzyby, by okazy wątpliwe odrzucali.

By uchronić mieszkańców Łodzi przed nabywaniem grzybów trujących, inspektorzy sanitarni przystąpili do stałej kontroli na łódzkich targowiskach.

W „Puchatku“ nie ma wakacji

Nie wszyscy studenci naszych uczelni wypoczywają w okresie wakacji w górach czy nad morzem. Wielu z nich pozostało w Łodzi. Wielu też wykonuje różnego rodzaju prace w Studenckiej Spółdzielni Pracy „Puchatek“.

Narutowicza. Wzbogaciła się także o nowe urządzenia, dzięki którym może podjąć się m.p. mycia i czyszczenia okien, do których dostęp jest utrudniony ze względu na wysokość ich położenia.

W miesiącach wakacyjnych spółdzielnia notuje duży wzrost (o przeszło 100 proc.) liczby zatrudnionych w stosunku do okresu trwania roku akademickiego. Studenci realizując zlecenia osób prywatnych i zakładów pracy wykonują różne usługi. Najczęściej pracują oni przy sprzątanu, pracach malarskich oraz przy pakowaniu maszyn. W spółdzielni pracuje również wielu studentów obco krajowych, m. in. z Kuby i Wietnamu.

Prace te przysporzą „Puchatki“ w okresie wakacyjnym około 800 tys. zł. Spółdzielnia nieustannie się rozwija. W lipcu przybył jej nowy punkt usługowy przy ul.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

RACHMISTRZA (sporządzanie listy płacy) zatrudni Sp-nia Pracy im. L. Waryńskiego w Łodzi, Duńska 23, tel. 506-72. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze sp-ni. 6194-k
KIEROWNIKA budowy posiadającego wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i uprawnienia budowlane, rewidenta księgowo - wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka w księgowości, murarzy, pom. murarzy oraz szklarzy posiadających uprawnienia kwalifik. - zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, Piotrkowska 67. 6194-k
TECHNIKÓW przedziałników na mistrzów przeważnie, maszynistów do hali maszyn i dyspozytora działu transportu przyjmą zaraz ZPB im. J. Marchlewskiego „POLTEX“ w Łodzi. Zgłoszenia: dział kadr i szkol. zawodowego, Łódź, Ogrodowa 17, w godz. 7.30-15.30. 6196-k
MGR INŻ. mechanika na stanowisku naczelnika wydziału techniki, technika-ekonomistę ze znajomością inwestycji na stanowisku st. inspektora w wydziale inwestycji zatrudni natychmiast Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej m. Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje wydział organizacji zatrudnienia i płac, Piotrkowska 104, poprzeczna oficyna, IV piętro, pokój nr 458, tel. 263-37. 6207-k
ZOOTECHNIKÓW na stanowiskach inspektorów skupu zwierząt hodowlanych i księgową(ego) zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Obrót Zwierrzętami Hodowlanymi, Łódź, Północna 27/23.
INŻ. architektów i techników architektury na stanowiska projektantów i asystentów projektantów, plastyków ze specjalnością wnętrz i kolorystyki na stanowiska projektantów i asystentów projektantów, inżynierów i techników konstrukcji budowlanej na stanowiska projektantów i asystentów projektantów, inżynierów i techników instalacji sanitarnej na stanowiska projektantów i asystentów projektantów, inżyniera mechanika ze znajomością transportu wewnątrzzakładowego na stanowisko projektanta, inżynierów elektryków na stanowiska projektantów, inżynierów i techników branży budowlanej na stanowiska kosztorysantów, pracowników z wyższym i średnim wykształceniem ekonomicznym lub technicznym do działu planowania technicznego - pożądana znajomość przemysłu włókienniczego i zagadnień planowania - przyjmie w związku z organizowaniem nowej pracowni wielobranżowej, Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi, Sienkiewicza 47. Zgłoszenia w sekcji personalnej w godz. 8-12.
EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem, mgr i inżynierów włókienników ze specjalnością dzierławstwa, inżynierów budowlanych z uprawnieniami oraz inżyniera instalacji sanitarnych zatrudni Centralne Laboratorium Przemysłu Dzierwiarskiego i Pończoszniczego w Łodzi, Piotrkowska 220. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, tel. 487-35, wewn. 11. 6370-k

AGENTÓW stałych na warunkach pracowniczych, agentów niestających na warunkach prowizyjnych zatrudni Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Zainteresowani posiadający średnie wykształcenie, dobrą opinię i odpowiednie walory osobiste, proszeni są o zgłaszanie się w Referacie Akwizycji Inspektoratu Miejskiego PZU Łódź, Al. Kościuski 57, I piętro, pokój nr 18. UWAGA: emerytalni i renciści mogą zarabiać do 1.000 zł miesięcznie bez utraty praw do renty. 5193-k

AKWIZYTORÓW do sprzedaży biletów teatralnych w zakładach pracy, instytucjach i szkołach zatrudni Teatr Powszechny w Łodzi. Wymagany wyświadczenie gwarancyjne. Wysokie wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia z życiorysami w Biurze Organizacji Widowni Teatru Powszechnego, ul. Obrońców Stalingradu 21, w godz. 15-17. 6420-k

10 KIEROWCÓW posiadających II i III kat. prawa jazdy (stara) zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Bałuty, Baza Transportu, Łódź, Limanowskiego 111. Zaszeregowanie według nowych stawek. Warunki do omówienia w MZBM Łódź-Bałuty, Baza Transportu, pokój nr 19, Limanowskiego 111. 6381

TOKARZY i ślusarzy narzędziowych zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych w Łodzi, Pabianicka 119/131. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 423-59. 6322-k
30 SPRZEDAWCZYŃ zatrudni Dyrekcja PP „DELIKATESY“ w Łodzi, Piotrkowska 111. Warunki do omówienia w sekcji kadr, w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-14. 6336-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-FUTRO: jagnięta, łapki karakułowe lub tchórze - kupię. Oferty „41837“ Prasa, Piotrkowska 96
Dr BORECKI - ginekolog. Traugutta 9 40858
KORONKA lekarz ginekolog 17-18. Zielona 16
Dr SIENKO - specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18. Kilińskiego 132 40685 g
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie“ wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne. Al. Kościuski 47 5612 k
DOMEK murowany, własny, wolny sprzedam. Tel. 584-17 41825 g
GOSPODARSTWO rolne z ha wraz z zabudowaniami sprzedam. Łódź, Pochodzących 79, Nieldzielski 41849 g
PIANINO „Beker“ sprzedam. Łódź, Gdańska 56 m. 2. Zgłoszenia po godzinie 15 41674-41700 g
PALME Feniks około 2 m - sprzedam. Jarzębinowa 8 (bożena Sowińskiego) II p. 41820 g
MAGIEL elektryczny - sprzedam. Wschodnia 15

CENTRALNE ogrzewanie lokalne sprzedam. Tel. 370-47, od godz. 17
PIANINO do dwóch okazanie kupię. Oferty „42014“ Prasa, Piotrkowska 96
SAMOCHECI inwalidzki „BMW-Isotta“ 4-kołowy sprzedam. Tel. 386-53
MIKROSA sprzedam. - Srebrzyńska 47, m. 10, godz. 17-20, w niedzielę 8-13 41912 g
„VOLKSWAGEN - 1300“, rok 1966, nowy, pilnie sprzedam. Łódź, Antena wa 16 m. 8 (Chojny)
KAWALERKA w centrum do wynajęcia na rok. Oferty „41902“ Prasa, Piotrkowska 96
MIESZKANIE wynajmę najchętniej w domku 1-rodzinnym. Oferty „41871“, Prasa, Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnię w blokach, I p. z garażem zamienię na 3 pokoje, kuchnię w blokach, I, II piętro z dużym balkonem i garażem na osiedlu: Zubardz, Wł. Bytomskiej. Oferty „41876“ Prasa, Piotrkowska 96
STUDENTKI poszukują pokoju sublokatorskiego. Oferty „41869“ Prasa, Piotrkowska 96
DUZY pokój, kuchnię, I p. (bloki - Obywatelska) zamienię na 2-3 pokoje z wygodami. Tel. 250-50, godz. 8-15
MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje na rok pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Tel. 223-15, godz. 10-13
POKOJU sublokatorskiego, niedużego poszukuje samotny, pracujący. Oferty „41892“ Prasa, Piotrkowska 96
MŁODE małżeństwo poszukuje na rok pokoju sublokatorskiego. Oferty „41904“ Prasa, Piotrkowska 96
UCZENNICE na mieszkanie przyjmę. 22 Lipca 39 m. 7 41826 g
KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego na 5 miesięcy. Oferty „41884“ Prasa, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego poszukuje młoda, pracująca. Oferty „41833“ Prasa, Piotrkowska 96
PANNE na mieszkanie przyjmę. Tel. 578-36

ZAPISY
KURSY SAMOCHODOWE
kategorii zawodowych i amatorskich (w tym sobotnio-niedzielne) ORGANIZUJE PZM.
ZAPISY: ul. Piotrkowska 183 w godz. 8-20, tel. 278-43 oraz ul. Wspólna 3, w godz. 16-20, tel. 533-09.

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo. Oferty „41888“ Prasa, Piotrkowska 96
PRACUJĄCA paniąka poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty „41890“ Prasa, Piotrkowska 96
SUZKA - pekińczyk gotowa zagnięta. Odprowadzić za wynagrodzeniem: DREWNOWSKA 25, Kobus, tel. 312-86

UCZEN do zakładu fryzjerskiego potrzebny. Nowotki 117 41818 g
POMOC domowa do małej rodziny potrzebna. Sienkiewicza 4, m. 2
POMOC domowa do małżeństwa z małym dzieckiem na stałe lub do chodząca potrzebna. Na rutawicza 75 b. m. 1, wejście z bramy. Zgłoszenia od 17 41877 g

MANICURYSTKA Marylka z zakładu fryzjerskiego „Witold“ pracuje Piotrkowska 110
POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. DREWNOWSKA 178, m. 27 po 17
KOBETA do dziecka potrzebna. Obywatelska 65, m. 17, od godz. 16

SAMODZIELNA pomoc domowa potrzebna. Piotrkowska 115-4, godz. 15-19 41900 g
DOCHODZĄCA, solidna do opieki nad starszą osobą potrzebna. Zgłoszenia: Michalak, Neonowa 3 m. 35 (Widzew) od godz. 19 41906 g
POMOC domowa dochodząca zaraz potrzebna. Warunki dobre. Gandhie go 29, m. 36, godz. 18-20
GOSPODIA na stałe lub dochodząca do 4 osób potrzebna. Mizera, Wawelska 18/22-7 po godz. 17
GOSPODIA na stałe lub dochodząca potrzebna. Przemysłowa, Marynarska 18a, m. 6, godz. 16-20

PGMOC do dziecka zaraz potrzebna. Jerzy Kubiak, Nowa 26, m. 29 577-35, od godz. 16

Pomieszczenia na magazyn przedzdy
o powierzchni od 200 do 300 m²
POSZUKUJĄ
ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO
w ŁODZI, KOPERNIKA 1/3.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat.
Zainteresowanym udzieli informacji dział zaopatrzenia, tel. 314-05, w godz. 8-15.

SOBOTA, 2 WRZEŚNIA BR.

10.00 - „Do ostatniego technienia” - film fab. prod. wiet. (W). 11.25 - Przerwa. 15.55 - Program dnia (Ł). 17.00 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci (W). 17.10 - Dziennik (W). 17.15 - ŁWD. 17.30 - „Do ostatniego technienia” - film fab. prod. wiet. (W). 18.55 - Wystąpienie ambasadora DRW w Polsce oraz delegacji kobiet wietnamskich z okazji 22 rocznicy proklamowania DRW (W). 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Monitor (W). 20.10 - „Pegaz” (W). 20.55 - „Humor z łezką” - utwory K. Makuszyńskiego. 21.45 - Dziennik (W). 22.10 - „Płękny Serge” - film fab. prod. franc. (W). 23.45 - Program na jutro (W).

NIEDZIELA, 3 WRZEŚNIA BR.

9.45 - Program dnia (Ł). 9.50 - Centralne dożynki - transmisja ze Stadionu 10-lecia (W). 12.50 - Dziennik (W). 13.00 - „Tanganika” - film fab. prod. radz. (W). 13.50 - PKF. 14.00 - „Wstydlawy fryzjer” - film z serii: „Koch, który mówi” (W). 14.25 - Wspomnienia dziennika pokładowego (W). 14.40 - „Letnie spotkania” - film prod. fr. (W). 15.30 - Recital piosenkarzy Dana Spatoro (Rumunia) (P). 16.00 - „Książę piratów” - film fab. prod. am. (W). 17.30 - „Wielka gra” - teleturniej (W). 18.30 - Estrada literacka: „Daleka droga” (W). 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.05 - „Chcemy się bawić” - film fab. prod. ang. (W). 21.50 - Niedziela sportowa (W., Sz., W., Ł., W.). 22.10 - Program na jutro (Ł).

PONIEDZIAŁEK, 4 WRZEŚNIA BR.

16.35 - Program dnia (Ł). 16.40 - ŁWD. 16.55 - Dziennik (W). 17.00 - Dla dzieci: film z serii „Bolek i Lolek na wakacjach” - prod. pol. (W). 17.10 - Dla młodych widzów: „Pod siatką” (odc. I) (K). 17.30 - Na morskich szlakach (Szcz.). 17.55 - Eureka (W). 18.25 - „Manewry” - rep. film. (W). 18.40 - „Klapy” - mag. aktualności filmowych (W). 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.00 - „Cyganie” - rep. film. (W). 20.25 - IV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Karykatyry” J. A. Kisielewskiego (W). 21.45 - Wieczorne rozmowy (W). 22.00 - „Wielki skok” - z cyklu: „Kamera po świecie” (W). 22.15 - Dziennik (W). 22.30 - Program na jutro (W).

WTOREK, 5 WRZEŚNIA BR.

16.00 - Dla klas I: „Koledzy” (Ł). 16.20 - „Nigdy nie kłamie” - film fab. prod. weg. (P). 11.30 - Przerwa. 11.55 - Dla klas XI: „Ślepy” - M. Maeterlincka. 12.30 - „Przysposobienie rolnicze” (P). 13.05 - Przerwa. 16.15 - Program dnia (Ł). 16.20 - „Przysposobienie rolnicze” (P). 16.55 - Dziennik (W). 17.00 - „Widowskie lalkowce. Wesołe miasteczko” (Moskwa). 17.30 - „Mahometanie” - znad morza Sulu” - film z serii: „Za siedmioma górami” (W). 17.55 - Telekram (W). 18.05 - „Gieda” - piosenki”. 18.35 - ŁWD. 18.50 - „Gruziński toast” - rep. film. (K). 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.05 - „Nigdy nie kłamie” - film fab. prod. weg. (P). 21.15 - „Kronika kulturalna (Gd.). 21.35 - Dziennik (W). 21.50 - Program na jutro (W).

ŚRODA, 6 WRZEŚNIA BR.

8.30 - TV kurs zastosowań metod matematycznych w gospodarce (Ł). 9.15 - Przerwa. 10.00 - „24 godziny w Parzyżu” - film dokum. prod. fr. (K). 10.50 - Przerwa. 11.55 - Chemia dla klas VII: „Znaczenie chemii” (W). 12.25 - Przerwa. 16.20 - Program dnia (Ł). 16.55 - Dziennik (W). 17.00 - PKF (W). 17.10 - „Srebrny faworyt” - film prod. czech. (W). 17.55 - Wszelchna TV: „W pracowniach polskich uczonych” (W). 18.25 - „Sylwetki X Muzy” - Beata Tyszkiewicz (P). 18.55 - ŁWD. 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.15 - „24 godziny w Parzyżu” - film dokum. prod. fr. (K). 21.05 - „Świątówid” (W). 21.35 - „Jazz w Filharmonii” (W). 22.05 - Dziennik (W). 22.20 - Program na jutro (W).

CZWARTEK, 7 WRZEŚNIA BR.

9.55 - Historia dla klas VIII: „Pod czerwonym sztandarem” (W). 10.25 - Przerwa. 10.55 - Jez. polski dla klas V: „Spotkanie z Seweryna Szmagłowska” (W). 11.25 - Przerwa. 15.40 - Program dnia (Ł). 15.45 - Politechnika: Inauguracja roku akademickiego P. TV (W). 16.25 - Politechnika: wykład o metodzie uczenia się przez TV. 16.55 - Dziennik (W). 17.00 - Kino „Ptyś” - film (W). 17.15 -

(Dokończenie ze str. 1)

Jest wzrost mocy elektrowni krajowych, która obecnie przekroczyła już 10 tys. MW, a w br. wzrosnie o 1160 MW. W ciągu obecnej pięcioletki nastąpi dalszy poważny rozwój energetyki. Podniesie swoją moc - do 2000 MW, największa w kraju elektrownia „Turów”, wzrosnie moc elektrowni „Łagisza”, „Łaziska” i „Sierszy”. Jeszcze w tym roku uruchomiona zostanie w konińsko-turkowskim zagłębieniu węgla brunatnego nowoczesna elektrownia „Pątnów” o docelowej mocy 1200 MW. Ponadto - w tej pięcioletki - uruchomione zostaną duże elektrownie wodne mające poważne znaczenie dla naszego systemu energetycznego - „Solina” (moc 120 MW), „Żydowo” (150 MW) i elektrownia Włocławek (160 MW).

Wszystkie te przedsięwzięcia inwestycyjne rozwiną i w dużym stopniu unowocześnią energetykę polską. Symbolem unowocześnienia naszej energetyki może być wcześniejsze od innych przemysłów stosowanie maszyn matematycznych do analizy procesów zachodzących w produkcji energii elektrycznej. Już w latach 60-tych ten rodzaj maszyn stał się narzędziem pracy inżynierskiej w całej energetyce. Symbolem unowocze-

śnienia na przyszłość może być przygotowywanie do uruchomienia ok. 1980 roku pierwszej elektrowni jądrowej.

Wszystkim - od których to „udanie” zależy, zebranych dziś w elektrowni Pątnów na centralnej akademii, w centralnym ośrodku nowo budującego się przemysłu energetycznego opartego o węgiel brunatny, życzymy pomyślności na „świetlnej” drodze życia i pracy.

Wszystkim - od których to „udanie” zależy, zebranych dziś w elektrowni Pątnów na centralnej akademii, w centralnym ośrodku nowo budującego się przemysłu energetycznego opartego o węgiel brunatny, życzymy pomyślności na „świetlnej” drodze życia i pracy.

Słowem - rozpoczynając się dziś Święto Energetyka, energetycy obchodzą pod hasłem „bliżej odbiorcy”, a odbiorcy pod hasłem „byłe im się to udało”.

Słowem - rozpoczynając się dziś Święto Energetyka, energetycy obchodzą pod hasłem „bliżej odbiorcy”, a odbiorcy pod hasłem „byłe im się to udało”.

„Nie tylko dla pań” (W). 17.35 - „Śpiewnik domowy” - Stanisława Moniuszki - program muzyczny (Ł). 18.05 - „Inwestycje” - „Prognoza na Wiosnę” (W). 18.35 - „Piosenki francuskie” - film prod. franc. (W). 18.50 - Program publicystyczny (Ł). 19.05 - ŁWD. 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.10 - „Po szóstej” (W). 20.50 - „Skarbiec na kółkach” - film fab. prod. franc. (W). 22.35 - Dziennik (W). 22.50 - Program na jutro (W). 22.55 - Politechnika: Inauguracja roku akademickiego (W). 23.25 - Politechnika: Wykład o metodzie uczenia się przez TV (W).

PIĄTEK, 8 WRZEŚNIA BR.

9.55 - Dla klas licealnych: „Panorama” (W). 10.30 - „Fajki” - film fab. prod. czech. (P). 11.55 - Przerwa. 15.40 - Program dnia (Ł). 15.45 - Politechnika: Matematyka - „Całka podwójna” (I i II) (W). 16.55 - Dziennik (W). 17.00 - „Miś z oienka” (W). 17.15 - „Duch zamku Therkill” - z serii: „Przygody Robin Hooda” (W). 17.45 - „Pałac Wersalski” - film prod. franc. (W). 18.05 - „Teleplastikon” - progr. rozrywk. (P). 18.20 - „Jak być kochanym?” - program obyczajowy (W). 18.55 - ŁWD. 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.05 - „Fajki” - film fab. prod. czech. (P). 21.30 - „10 minut recenzji” (W). 21.40 - Wszelchna TV (W). 22.15 - Dziennik (W). 22.30 - Program na jutro (W). 22.35 - Politechnika - powt. (W).

SOBOTA, 9 WRZEŚNIA BR.

9.25 - „Zamienimy się żonami” - film fab. prod. franc. (W). 10.55 - Geografia dla klas V: „W terenie” (W). 11.25

PROGRAM I
10.20 W stylu koncertującym.
11.00 Z ulubionych operetek.
11.30 Gra kapela E. Donarskiego. 12.05 Wiad. 12.10 Z nagrań „Studia Rytm”. 12.25 Rolnicze kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 Leo Delibes: „Fragm. II aktu baletu „Coppelia”. 13.20 (Ł) Koncert. 14.00 Zagadka literacka. 14.30 Popularne suity 15.00 Wiad. 15.05 Melodie na organach. 15.15 Muz. ludowa. 15.30 „Tacy jesteście”. 16.00 „Popołudnie z młodocia”. 16.05 Studio Rytm. 16.30 „Mój program na antenie”. 17.10 Transm. z Heerlen (Holandia) Indywidualnego Wścigu Kolarskiego o Mistrzostwo Świata. 17.40 Muzyka rozrywkowa. 17.55 Wiad. 18.00 „Muzyka na parkiecie”. 18.40 „Kwadrans z dedykacją”. 19.00 „Piosenki z pointą”. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Wiad. 20.31 „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 224. 22.01 Duet fortepianowy - Kisielewski - Tomaszewski. 22.05 Chwila poezji. 22.07 J. S. Bach: Koncert wolski. 22.22 „Wdowa” opow. 22.30 Rewia piosenek. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Gra Poznańska 15-ka radiowa. 23.15 Melodie taneczne. 24.00 Wiad.

którym nie lądają odrzutowce” - aud. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta”. 15.00 Piosenki żołnierskie. 15.15 P. Czajkowski: Kaprys włoski. 15.30 „Wizyta Eskulapa” - słuchow. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Gra i śpiewa „Kwartet Warszawski”. 16.35 „Teatrzyki i kabarety starej Warszawy”. 16.45 Gra zespół karnecistów. 17.01 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł) „Okolice kultury” - fel. 17.25 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.15 (Ł) Parolas Lodzo pri esperanto movado” aud. 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 Felieton M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Matysiakowie - odc. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 Melodie rozrywkowe. 20.45 Pieni walki narodu wietnamskiego. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.00 Radiowariety. 23.00 Po raz pierwszy na antenie. 23.50 Wiad.



Zachmurzenie umiarkowane, okresami większe z możliwością niewielkich opadów. Temperatura maksymalna około 22 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i południowo-zachodnie. Jutro zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i może liwe słabe opady. Ciężko. Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.29, a jutro wzejdzie o 4.55. (Przypominamy przy okazji, że imieniny obchodzą dziś Stefan i Julian.)

PROGRAM II

10.00 Wiad. 10.05 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Cichy Don” odc. 58. 11.10 Felieton M. Kofty. 11.20 Koncert chopinowski. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert rozrywkowy. 12.50 Mówi Technika. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.15 (Ł) Muzyka ludowa. 13.30 Kwadrans muz. chóralnej. 13.50 (Ł) „Łowicki bochen chlebski” - rep. 14.00 Od przeboju do przeboju. 14.30 „Miasto, w

- Przerwa. 16.30 - Dziennik (W). 16.35 - Program tygodnia (W). 16.50 - „Piotruś i jego zwierzęta” - film prod. franc. (W). 17.15 - „Spotkania z przyrodą” (W). 17.40 - „7 milionów młodych” (W). 18.00 - „Apolinaire” - estrada poetycka (W). 18.30 - „Bułgarska jesień” - film prod. bułg. (W). 18.55 - ŁWD. 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Monitor (W). 20.10 - Konec. rozrywkowy z okazji dnia Trybuny Robotniczej” (K). 21.25 - Dziennik (W). 21.45 - Wiadomości sportowe (W). 21.55 - „Zamienimy się żonami” - film fab. prod. franc. (W). 23.30 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 10 WRZEŚNIA BR.

9.45 - Program dnia (Ł). 9.50 - „Dzieła Pabla Picassa” (Moskwa). 10.15 - „Przypominamy, radzimy”: „Zbiór jabłek” (W). 10.25 - „Na wojskowej estradzie” - film prod. pol. (W). 11.25 - Dziennik (W). 11.35 - „Rene Clement” - z cyklu: „W starym kinie” (P). 12.35 - „Egipt” - darem Nilu” - film prod. niem. (W). 13.20 - „Przemiany” (W). 13.50 - Teatr Młodego Widza: „Tomek Sawyer - detektywem” - M. Twaina (W). 16.00 - „Piórkiem i węglem” (Kr.). 16.30 - „Paryż” - teleturniej (W). 17.20 - Felieton literacki (Kr.). 17.35 - „Raptularz muzyczny” (P). 18.20 - Odsłonięcie Pomnika Lotnika - rep. film. (W). 18.45 - PKF (W). 18.55 - „Słownik wyrazów obcych” (W). 19.20 - Dobranoc (W). 19.30 - Dziennik (W). 20.05 - „Paryż - Warszawa” (W). 20.50 - „Giuseppe w Warszawie” - film komediowy prod. pol. (W). 22.25 - Niedziela sportowa (W). 22.45 - Program na jutro (W).

uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice!

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELE - 3 WRZEŚNIA 1967 roku w GODZ. 11-17 BĘDZIE CZYNNY

wielki kiermasz artykułów szkolnych »UNI WERSAL« PL. NIEPODLEGŁOŚCI 4. ZORGANIZOWANY przez PDT

uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice! uwaga rodzice!



Na przystanku wsiadła do taksówki i podała kierowcy nazwę „Domku pod Cisami”. Uroczą, nieszkodliwie wyglądającą, pulchną, różową i białą staruszką - nadspodziewanie łatwo uzyskała wstęp do miejsca, strzeżonego niczym obojętna twierdza. Policja trzymała w szachu armię reporterów i fotografów, lecz pannie Marple bez przeszkód dała wolną drogę, bo ktoś mógłby podejrzewać, że osoba takiego pokroju nie jest sędziwą krewną pograżoną w żalobie rodzinny? Panna Marple zapłaciła kierowcy, przelicytowała uważnie bilon i nacisnęła dzwonek przy drzwiach frontowych. Otworzył je Crump, którego przejeżdżająca oszałamiała doświadczonego wzrokiem. - Rozbiegane oczy - szepnęła do siebie. - To człowiek śmiertelnie przerażony. Kamerdyner spojrzął na wysoką, starszą panią w staromodnym kostiumie z tweedu, dwu szalikach i małym filcowym kapeluszu

ozdobionym skrzydłem ptaka. Trzymała w ręku torbę okazałych rozmiarów, a u jej nog stała walizka, podniszczona, lecz w dobrym gatunku. Crump uśmieł ocenił prawdziwą damę jednym rzutem oka, powiedział więc uprzejmie: - Słucham szanowną panią? - Czy mogłabym się zobaczyć z panią domu? Crump sięgnął po walizkę i z właściwym respektem wniósł ją do hallu. - Proszę szanownej pani, nie bardzo wiem, kogo właściwie... - zaczął z wahaniem. - Chciałabym pomówić - przerwała mu energicznie panna Marple - o nieszczęśliwej dziewczynie, którą zamordowano, Gladys Martin. - Aa... W takim razie... - kamerdyner zająknął się i spojrzął ku drzwiom biblioteki, w których stała smukła, młoda kobieta. - To małżonka pana Lancelota Fortescue, proszę pani. Pat podeszła bliżej, a panna Marple spojrziała na nią i zdziwiła się trochę. Nie liczyła, że podobną osobę spotka w tym właśnie domu. Jego wnętrze odpowiadało powziętym z góry wyobrażeniom, ale Patrycja Fortescue była do niego zupełnie nie dopasowana. - Chodzi o Gladys, proszę pani - wyjaśnił usłużnie Crump. Pat zawałowała się na chwilę. - Pozwól pani tutaj. Będziemy same. Cofnęła się, a starsza pani weszła za nią do biblioteki.

- Czy życzy sobie pani pomówić z kimś znajomym w tym domu? - zapytała Pat. - Ja nie na wiele się przydam. Ledwie kilka dni temu przyjechałam z mężem z Afryki. O domownikach prawie nic nie wiem. Ale mogę poprosić siostrę męża albo jego bratową. Panna Marple bacznie spojrzała na Pat i odczuła do niej sympatię. Spodobala się jej prostota i powaga młodej kobiety, której, nie wiedzieć czemu, żal się jej zrobiło. Pomyślała, że dla „małżonki pana Lancelota Fortescue” lepsze to stanowiłyby wyblakłe perkalce, konie, psy - niż to przesadnie ozdobne i bogate wnętrze. W okolicy Saint Mary Mead, podczas lokalnych zawodów hipicznych i podobnych zabaw, panna Marple spotykała wiele takich Pat i doskonale je znała. Poczuła się swojsko w towarzysztwie przygnębionej, jak gdyby zahukanej, ale szczerzej, bezpośrednio w sposobie bycia kobiety. - Moja sprawa jest w gruncie rzeczy bardzo prosta - odezwała się i zdjawszy rekawiczki wygładziła je troskliwie. - Wyczytałam w prasie, że Gladys Martin została zamordowana. Niejedno o niej wiem. Pochodziła z moich stron i u mnie praktykowała jako pomoc domowa. Teraz zginęła tak okropnie, więc... więc odczułam wewnętrzny nakaz, by przyjechać tu, sprawdzić, czy nie mogłabym coś pomóc w tej sprawie. - Oczywiście. Rozumiem panią doskonale - powiedziała Pat. Rzeczywiście zrozumiała. Stanowisko panny Marple wydało jej naturalne.

- Chyba to bardzo dobrze, że pani przyjechała - podjęła. - Nikt tutaj nie wie nie o Gladys Martin... To znaczy, nie wiadomo o jej krewnych. - Nic dziwnego - podchwyciła panna Marple. - Ona nie miała krewnych. Do mnie przyszła z sierocinca, zakładu starannie prowadzonego, ale w ciągłych tarapatach pieniężnych. Staramy się pomagać dziewczętom stamtąd. Przyjmujemy je do służby, szkolimy jak najlepiej. Gladys miała siedemnaście lat, gdy do mnie przyszła. Ja uczyłam ją podawania do stołu, obchodzenia się ze srebrami, wszystkiego, co należy. Ma się rozumieć, nie wytrzymała długo, jak to najczęściej bywa. Nabrała nieco praktyki i postarała się o miejsce w kawiarni. Robią tak prawie wszystkie. Liczą, widzi pani, na większą swobodę, weselsze życie. Czy ja wiem? Zapewne mają rację. - Nigdy jej nie widziałam - wtrąciła Pat. - Ładna była? - Nie. Nie była ładna. Skrofuliczna, z gestymi śladami po ospie. Nazwałabym ją także bardzo głupią. Myślę, że nie umiała zjednywać sobie ludzi. Biedactwo! Mężczyźni interesowali się zanadto, lecz mężczyźni nie odpłacali jej pięknym za nadobne. No a inne dziewczęta drwiły z tej słabości, czasami z niej korzystały. - To brzmi okrutnie, proszę pani - wstęchnęła Pat. (31) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10. Listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-78. Dzielnik Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. - Rękopisy nie zamawianych redakcją nie zwraca. - Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” - na swój „urlopowy” adres (na terenie Polski) - na dowolną ilość dni, przysyłając należność pocztą. Na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Nie odwrócić blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (należność należy wycisnąć w kalendarzku z pominięciem poniedziałków: po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95.